

Już jutro o nietypowej porze jak na sobotę, godzinie 15, Roma zmierzy się na wyjeździe z Torino. Giallorossi poszukają odkupienia po porażkach z Barceloną i Atalantą. Przed meczem na tradycyjnej konferencji prasowej pojawił się Rudi Garcia.

Po dwóch ciężkich meczach przeciwko Barcelonie i Atalancie, jak wyjść z tej sytuacji?

- Wyjdzie się dzięki ciężkiej pracy, co robimy od niedzieli i wyjdzie się robiąc wszystko, aby uzyskać natychmiast pozytywny wynik.

Co oznacza dla ciebie kolacja graczy z przedwczoraj?

- To bardzo pozytywny sygnał. Mimo że od wczoraj wieczorem byliśmy na zgrupowaniu, gracze wybrali pójście razem na kolację w środę wieczorem. To dobry znak, potwierdzenie jedności i podoba mi się to. Pomoże w spójności, pomoże w byciu razem, byciu zjednoczonym zespołem, gdyż tylko tak możemy dotrzeć do naszego celu czyli osiągnięcia jak najszybciej wyników.

Gervinho może zagrać cały mecz? Castan jest już w takim stanie psychofizycznym, żeby wystąpić w dwóch meczach po sobie?

- Biorę pod uwagę tylko jutrzejsze spotkanie, nie interesuje mnie nic więcej. Musimy jutro dać z siebie wszystko, Gervinho jest zdrowy, jest gotowy. Również Castan. Wszyscy są gotowi. Ci, którzy nie są gotowi, znajdują się w szpitalu, wciąż brakuje dwóch napastników, Tottiego i Salaha i oczywiście Maicon, który jest zawieszony. Dalej są długoterminowe kontuzje. Poza nimi wszyscy są gotowi i jak mówiłem skupiam się w stu procentach na jutrzejszym meczu, na niczym innym. Od meczu z Atalantą minęło pięć dni, dla Castana to nie problem, wszyscy odpoczęli.

Dziś Burdisso w wywiadzie powiedział dwie poważne i mocne rzeczy: twierdzi, że gracze w Trigorii wydają się jakby robili komuś łaskę trenując i że w zespole nie ma lidera. Zgadzasz się?

- Jeśli nie ma kultury pracy ciężko byłoby zakończyć dwa razy z rzędu sezon na drugim miejscu. Czytałem rzeczy o Tottim i De Rossim: to dwaj wielcy mistrzowie i dwaj wielcy ludzie, nieprzypadkowo stali się mistrzami świata. Oczywiście są liderzy w kadrze i szatni.

Chcę zrozumieć wybór bramkarza. Dlaczego wystawiłeś z Atalantą De Sanctisa? Kogo wybierzesz jutro? Co więcej daje De Sanctis, a co Szczęsny?

- Oczywiście jutro między słupkami stanie bramkach. Mamy dwóch mocnych golkeeperów o różnej charakterystyce, ale obydwaj są mocni i doświadczeni. Mam pełne zaufanie zarówno do Szczęsnego jak i De Sanctisa, nie powiem kto zagra, aby nie dawać informacji rywalom, mogę jedynie powiedzieć, że mam do nich pełne zaufanie. Wiemy, że aby osiągać od razu wyniki musimy wszyscy znajdować się na naszym najlepszym poziomie. Dla mnie to zaczyna się jutro. Nie ma szczególnego problemu czy wyboru w przypadku bramkarza.

Florenzi i Digne zaczynają być nieco zmęczeni. Przewidujesz mecz odpoczynku dla jednego z nich? Pod względem jakościowym jest problem z ich grą w defensywie?

- Nie sądzę. Zarówno Florenzi jak i Digne spisują się naprawdę dobrze, gdy grają na swoich pozycjach. Florenzi jest trochę oddzielnym przypadkiem, gdyż może pomóc na różnych pozycjach, zwłaszcza gdy brakuje napastników w ataku. Jestem z nich zadowolony, nie widzę problemu zmęczenia, czują się dobrze, mają rytm meczowy. Oczywiście nadejdzie moment innych graczy, jednak w tym momencie wypuszczam najlepszych, tych, którzy dają mi największą pewność. Do składu wejdą inni gdy

będzie ku temu przestrzeń, to nie ja wystawiam graczy na boisku, to oni na to pracują, zwłaszcza na treningach, aby pojawić się na boisku. .

W jakim punkcie jest odzysk Castana?

- Bardzo się poprawił, ale wiedzieliśmy o tym. Nie jest tak, że jest się wykluczonym na cały sezon i że od razu jest się gotowym w stu procentach, zwłaszcza z tego powodu, że przydarzyła mu się rzecz szczególna. Jest jednak zmotywowany, wiecie co myślę na temat jego osoby, gracza i człowieka, krok po kroku wraca na swój najlepszy poziom. Trudno jest ocenić Leo na podstawie meczu z Atalantą, gdyż nie było ani najlepszych ani najgorszych. Zagraliśmy fatalne spotkanie, nie oczekuję od Leo szczególnych rzeczy, oczekuję ich od wszystkich moich graczy. Oczekuję tego, co robili w tym tygodniu, walki, zjednoczenia, gdyż tego potrzeba, aby tracić mniej goli i je strzelać. Nie straciliśmy swojej jakości pod bramką, biorąc pod uwagę liczby musimy poprawić się w szczególności w obronie.

Autor: abruzzo